

„Policja ZAPRASZA – Dołącz do nas! – cz. 2”
transkrypcja podcastu

[00:00:00 głos kobiety, podkład muzyczny] Policja ZAPRASZA na drugą część podcastu „Dołącz do nas!”, w którym prezentujemy różne formy służby – zarówno w mundurze, jak i w strukturach cywilnych. W pierwszej części – słuchaliśmy kontrterrorysty, policyjnego konwojenta, policjantki z zespołu prasowego oraz funkcjonariusza służby kryminalnej. Dziś zaczynamy od policyjnych negocjatorów – tu liczy się praca zespołowa, opanowanie i duża doza empatii.

[00:00:28 policyjny negocjator] Policyjni negocjatorzy najczęściej prowadzą negocjacje, gdy jest zapowiedź popełnienia samobójstwa, groźba bezprawnego użycia broni lub jakiegoś niebezpiecznego narzędzia, wzięcie/przetrzymywanie zakładników, prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji o charakterze terrorystycznym lub samo wystąpienie takiej sytuacji, oraz zdarzają się przypadki, gdzie kierowani są do działań związanych z okupacją lub blokadą obiektów komunikacyjnych. Negocjacje są specyficzną dziedziną, i to jest właśnie potencjał i siła negocjacji - praca w zespole. Nigdy sam negocjator nie pracuje podczas działań negocjacyjnych, podczas zdarzenia. To jest praca zespołowa. Optymalny zespół negocjatorów, jaki powinien się znaleźć na miejscu zdarzenia, to 5 osób. Natomiast można, w różnych okolicznościach, w różnych sytuacjach zmniejszyć ten zespół do 3 osób, ten minimalny, tak jak Pani powiedziała. Natomiast czasami się zdarza, że przy dużych operacjach, działaniach policyjnych ten zespół może się powiększyć; może nam być potrzebna większa liczba tych negocjatorów, w zależności od sytuacji. Specyfika prowadzenia działań negocjacyjnych czasami będzie wymagała, że tych negocjatorów będziemy potrzebować sporo więcej, i w dłuższym czasie musimy ich zaangażować do prawidłowego poprowadzenia tych negocjacji.

[00:01:53 głos kobiety] Takie współdziałanie zespołu - czy to takiego małego trzyosobowego, czy większego - jest bardzo bliskie, prawda...? Opowiedziałby Pan coś o tym?

[00:02:03 policyjny negocjator] Tak jak mówiłem, negocjatorzy są grupą specyficzną. Oni muszą się znać w zasadzie bardzo dobrze, muszą umieć na sobie polegać, liczyć na siebie, udzielać sobie nawzajem wsparcia. Także tutaj nie ma możliwości, albo nawet czasu na jakiegokolwiek błędy.

[00:02:24 głos kobiety] I trzeba mieć do siebie pełne, pełne zaufanie...

[00:02:27 policyjny negocjator] Zaufanie jest tutaj podstawą. Muszą się nawzajem wszyscy wspierać, bo w krótkim czasie pod wpływem stresu, czasami może i emocji, należy podejmować szybko i trafne decyzje.

[00:02:40 głos kobiety] Czy bywa, że opadają ręce?

[00:02:43 policyjny negocjator] Zdarzają się takie sytuacje, ale są sporadyczne.

[00:02:46 głos kobiety] A jakie są najtrudniejsze?

[00:02:48 policyjny negocjator] Wszystkie są trudne sytuacje, bo każda sytuacja jest indywidualna. Negocjatorzy stają przed często trudnymi wyborami i muszą sprostać oczekiwaniom - zarówno drugiej strony z kim przyjdzie im rozmawiać, jak również z przepisami prawnymi, których nie mogą nigdy złamać; i stoją naprzeciw ludzkim dramatom życiowym często, gdzie muszą znaleźć właściwe rozwiązanie, a często kilka tych rozwiązań. I zaproponować, żeby ta druga strona wybrała to, co jest najkorzystniejsze.

[00:03:26 głos kobiety] Jakie cechy powinien mieć funkcjonariusz, który chciałby zostać negocjatorem?

[00:03:32 policyjny negocjator] Potencjalni kandydaci na negocjatorów policyjnych powinni posiadać życzliwy stosunek do ludzi przede wszystkim, szybkość myślenia oraz zdolność dostosowania się do nowych takich sytuacji kryzysowych przede wszystkim, pozytywna taka samoocena. Nie powinni być wypaleni zawodowo, muszą być opanowani, muszą mieć dużą odporność psychiczną, cierpliwość, otwartość na ludzi, taką potencjalną życzliwość, pogodny stosunek i pozytywne te wartości.

[00:04:03 głos kobiety] Nie mogą też oceniać rzeczywistości tylko w kolorach czarny - biały, nie mogą mieć takich spolaryzowanych poglądów, podejrzewam...

[00:04:15 policyjny negocjator] Tak, dlatego mówię: muszą być otwarci i życzliwi. Bo negocjatorów czeka podczas działań negocjacyjnych wiele doświadczeń i muszą im sprostać.

[00:04:24 głos kobiety] No dobrze, to gdyby ktoś chciał zostać negocjatorem, to po pierwsze co powinien zrobić?

[00:04:32 policyjny negocjator] My przede wszystkim przyjmujemy ochotników; potencjalni kandydaci przede wszystkim muszą chcieć dobrowolnie sami zostać negocjatorami policyjnymi.

[00:04:44 głos kobiety] Szef nie może wysłać swoich funkcjonariuszy na szkolenie...

[00:04:49 policyjny negocjator] Oczywiście, muszą mieć właśnie tę silną motywację, żeby zostać tym negocjatorem. Jeżeli ktoś czuje, chce być tym negocjatorem, to powinien się w pierwszej kolejności zgłosić do wojewódzkiego koordynatora do spraw negocjacji policyjnych, który jest w sztabie w komendzie wojewódzkiej Policji lub stołecznej. I tam już zostanie właściwie podjęty, czyli przeprowadzona zostanie z nim przede wszystkim rozmowa; od koordynatora musi uzyskać tę akceptację, no i zostać skierowany na badania psychologiczne. Jeżeli przejdzie badania psychologiczne, i tutaj będzie akceptacja tego koordynatora wojewódzkiego, to ma zielone światło, żeby móc być skierowanym na kurs negocjatorów policyjnych. Cały czas zachęcamy, żeby więcej osób starało się być tymi negocjatorami, jeżeli czują taką chęć, potrzebę, albo możliwość swoją w pomaganiu innym ludziom, wtedy tych negocjatorów będzie więcej w każdym województwie.

[00:05:48 głos kobiety] Jaka jest struktura negocjatorów w Policji - są etatowi negocjatorzy i nieetatowi?

[00:05:56 policyjny negocjator] Tak, system negocjacji policyjnych opiera się głównie o nieetatowe struktury negocjacji policyjnych. Natomiast część negocjatorów jest etatowych. Etatowi negocjatorzy znajdują się w Centralnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji „BOA”, natomiast negocjatorzy nieetatowi funkcjonują w wojewódzkich grupach negocjacyjnych w każdej komendzie wojewódzkiej Policji, w tym Komendzie Stołecznej Policji.

[00:06:20 Głos kobiety] Czyli na co dzień wykonują inne swoje obowiązki służbowe?

[00:06:26 policyjny negocjator] Tak oczywiście, nie ma zasady w jakiej komórce znajduje się negocjator i pracuje na co dzień. Natomiast ważne, żeby miał odpowiednie predyspozycje, umiejętności i przeszkolenie, i wtedy jest powołany do takiej grupy negocjatorów policyjnych. Praca negocjatorów jest w ciszy, w spokoju, można powiedzieć. Mimo, że sytuacje są trudne, kryzysowe i przeżywamy ludzkie dramaty, i towarzyszymy tym ludzkim dramatom. Natomiast spokój, ograniczenie emocji - jest w pewien sposób drogą do sukcesu. Umiejętność po prostu opanowania emocji na miejscu zdarzenia - to jest właśnie kluczem do rozwiązywania sytuacji.

[00:07:11 głos kobiety] A jakby Pan zachęcił słuchających do tego, aby zostali negocjatorami?

[00:07:18 policyjny negocjator] Jeżeli ktoś jest otwarty na pomoc drugiemu człowiekowi, jest empatyczny i przyszedł ratować życie i zdrowie innych osób, to powinien zostać negocjatorem.

[00:07:29 głos kobiety, podkład muzyczny] W Policji – nie tylko dba się o formę fizyczną, ale można też rozwijać ją na poziomie reprezentacyjnym. Czy w mundurze można sięgać po medale i jak to pogodzić ze służbą? – opowiada nasz kolejny rozmówca.

[00:07:42 policyjny sportowiec] Często ci nasi policyjni sportowcy muszą łączyć właśnie tą swoją pasję z codzienną służbą. Natomiast utrzymanie takiego poziomu sportowego na najwyższym światowym poziomie, to jest masa wyrzeczeń, masę poświęconego wolnego czasu, mnóstwo pracy, mnóstwo potu. To bardzo ciężka praca, więc tym bardziej na wyróżnienie zasługuje fakt, że to są ludzie, którzy jeszcze dodatkowo, albo przede wszystkim - właśnie pełnią służbę policyjną. Tak, mamy wielu wybitnych sportowców, którzy reprezentują taki poziom naprawdę topu światowego, czyli mamy olimpijczyków, mamy mistrzów świata w różnych dyscyplinach i mistrzów Europy. Nie wspominając już, że po prostu wiele zawodów służb mundurowych wręcz zdominowaliśmy na polskiej scenie takiej sportowej.

[00:08:30 głos kobiety] Które?

[00:08:33 policyjny sportowiec] No jako przykład mogę podać sportowców naszych, którzy startują w sportach siłowych. Oni od lat po prostu deklasują konkurencję, wojsko i inne służby mundurowe. Sporty walki - tak, to jest naprawdę światowa czołówka, wielu z nich, i też zdominowaliśmy wiele tych zawodów służb mundurowych. Więc no tylko się cieszyć, tak? ...bo jakby przy utrudnionych warunkach treningu, czyli właśnie łączenia służby z tą pasją, którą mają ci nasi policyjni sportowcy, mimo takich przeciwności losu nazwijmy to, potrafią osiągać takie wybitne wyniki sportowe.

[00:09:08 głos kobiety] No właśnie, jest ich tak wielu, że postanowiłeś, że nie wymienisz nikogo z nazwiska, żeby nikt nie poczuł się urażony, tak?

[00:09:17 policyjny sportowiec] Nie chciałbym nikogo urazić, bo jakbym zaczął wymieniać tych, których tylko pamiętam, to pewnie musielibyśmy nakręcić osobny materiał na ten temat. Natomiast chciałbym tylko wspomnieć, że mamy kilka reprezentacji sportowych: lekkoatletykę, reprezentację w pływaniu, w kolarstwie, w sztukach walki, w sportach siłowych, w triathlonie i w piłce nożnej mężczyzn i kobiet. Każdą z tych reprezentacji opiekuje się wyznaczony kierownik reprezentacji, który ma też swojego zastępcę. Planujemy jeszcze utworzenie reprezentacji polskiej Policji w strzelaniu.

[00:09:51 głos kobiety] Wspominałeś, że sportowcy w Policji po pierwsze są policjantami. Jak się znajduje czas na treningi, jak ci wszyscy mistrzowie znajdują?

[00:10:00 policyjny sportowiec] No oto jest pytanie. Więc oprócz tego, że nasi sportowcy policyjni są wzorowymi policjantami, ich przełożeni często się wypowiadają o nich bardzo pozytywnie, że to są policjanci, których stawiają za wzór. Bardzo zaangażowani i oddani, i sumienni, i to się przekłada też na wyniki sportowe, jak również wyniki w służbie i postawę w ogóle taką policjanta w służbie. No właśnie jak oni to łączą? No jest to niezwykle ciężkie, tak? ...no poświęcają po prostu swój czas, często kosztem swoich rodzin, często jakimś tam czasem wolnym i trenują, tak? ...ciężką pracą i poświęceniem są w stanie utrzymać ten poziom sportowy.

[00:10:42 głos kobiety] Czyli wybitny zawodnik wstępując w szeregi Policji ma szansę na kontynuację swojej kariery sportowej?

[00:10:51 policyjny sportowiec] Tak, jak najbardziej. Jak się okazuje tą karierę sportową można łączyć z powodzeniem ze służbą w Policji. I nawet śmiem twierdzić, że w jakiejś formie ta służba w Policji potrafi przedłużyć tą karierę sportową. Także zachęcam do tego policyjnych sportowców, żeby po wstąpieniu do służby nie rezygnowali ze swoich pasji i ze swoich ambicji sportowych. Bo można to połączyć, i jest to możliwe. I my tutaj staramy się jak najbardziej to wspierać taką inicjatywę.

[00:11:20 głos kobiety] Przedłużyć, bo też są takie zawody weteranów, tak? O tym myślisz?

[00:11:26 policyjny sportowiec] Można kontynuować swoją drogę sportową, swoją karierę sportową, można z powodzeniem jeszcze długo, długo rywalizować w tych zawodach służb mundurowych.

[00:11:36 głos kobiety] Czy byłeś kiedyś zmuszony, żeby wykorzystać swoje umiejętności kickboxingu w służbie na ulicy?

[00:11:44 policyjny sportowiec] No to jest ciężkie pytanie... Natomiast może odpowiem trochę wymijająco, ponieważ w ogóle jakby sprawność fizyczna bardzo się przydaje, nie tylko w codziennym życiu, ale szczególnie w policyjnej służbie. Nie tylko w zakresie sztuk walki, czy sportów walki, ale w ogóle taka sprawność fizyczna bardzo, bardzo się przydaje i jakby dodaje trochę pewności siebie. Zresztą to widać, jak przebiegają te interwencje, gdy policjanci są sprawni, szybcy, silni, no to bardzo, bardzo pomaga.

[00:12:17 głos kobiety] A powiedz mi jeszcze tak na koniec, jak w ogóle trafiłeś do Policji, skąd się tutaj wzięłeś?

[00:12:24 policyjny sportowiec] Skąd się tutaj wzięłem? No jako młody dwudziestojednoletni mężczyzna postanowiłem związać swoje życie w ogóle z jakąś formacją mundurową. Zresztą u mnie w rodzinie były tradycje mundurowe, więc padło na służbę policyjną, dlatego że wydawało mi się, jakby uważam tak do tej pory, że to jest służba bardzo ciekawa, oczywiście trudna i niebezpieczna, ale bardzo, bardzo zróżnicowana, i każdy znajdzie tutaj gdzieś miejsce dla siebie w tej formacji, tak jak ja również. Także można połączyć pasję z ze służbą, i to jest idealne połączenie.

[00:13:07 głos kobiety, podkład muzyczny] A jak wygląda system ratownictwa w Policji i kto może dołączyć do naszych zespołów medycznych? - oddajmy głos policyjnej ratowniczej medycznej.

[00:13:14 policyjny ratownik medyczny] Żeby zostać ratownikiem, należy ukończyć kurs. Kurs sześćdziesięciosześciogodzinny, który jest ściśle określony, jeżeli chodzi o zakres tematyczny, o czas trwania poszczególnych tematów - właśnie w tych dwóch rozporządzeniach. Każdy taki kurs kończy się egzaminem. Po zdaniu tego egzaminu osoba takowa uzyskuje tytuł Ratownika. Ten tytuł Ratownika też nie jest tytułem danym na zawsze, ponieważ trzeba go recertyfikować w systemie takim, co trzy lata, tak? I akurat przy tej kwalifikowanej pierwszej pomocy chciałabym się troszeczkę dłużej zatrzymać. Ponieważ my, jako osoby zajmujące się ratownictwem w Policji, dosyć duży nacisk kładziemy na przygotowanie właśnie naszych funkcjonariuszy i naszych pracowników w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. I na dzień dzisiejszy mamy około ośmiu tysięcy funkcjonariuszy i pracowników, którzy posiadają takowe kwalifikacje. Nie uważam, że to jest mała liczba, bo jak sięgnę pamięcią jeszcze do kilku lat wstecz, to byliśmy na poziomie takiego tysiąca, dwóch, Tak? Oczywiście takim naszym docelowym marzeniem, może można tak powiedzieć - jest to, żeby każdy funkcjonariusz takowe uprawnienia posiadał. Kolejnym etapem, poziomem w tej naszej działalności ratownictwa medycznego, szeroko pojętego, jest właśnie ten poziom najwyższy. Czyli to jest poziom dotyczący ratowników medycznych, pielęgniarek, pielęgniarzy. To jest ta grupa osób, które nabyły te kompetencje na tą chwilę. Jedynym takim, jakby drogą jest ukończenie studiów wyższych i to są studia licencjackie. I takich ratowników medycznych w Policji mamy też bardzo wielu, i to są kluczowe

osoby, dzięki którym mamy te wszystkie niższe poziomy, tak? Czyli ten poziom kwalifikowanej pierwszej pomocy i poziom pierwszej pomocy, bo to właśnie ci ratownicy medyczni, ci pielęgniarze, pielęgniarki, to są ci instruktorzy, to są ci trenerzy - które przekazują tę wiedzę właśnie tym osobom z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy i pierwszej pomocy.

[00:15:34 głos kobiety] A ilu mniej więcej jest ratowników medycznych w Policji?

[00:15:39 policyjny ratownik medyczny] Ta liczba jest bardzo na tą chwilę trudna do określenia, ale już mówię, dlaczego. Bazową jakby grupą ratowników medycznych, to są ratownicy medyczni, którzy pełnią służbę w zespołach medycznych w oddziałach prewencji i w samodzielnych pododdziałach prewencji. Tam zgodnie ze strukturą i z regulaminem mamy, tak jak powiedziałem, zespoły medyczne i etatowo stanowisko ratownika medycznego tam funkcjonuje. Pozostali ratownicy medyczni to są ratownicy, którzy pełnią służbę w jednostkach szkoleniowych i skupiają się przede wszystkim - zgodnie z powołaniem tych jednostek - jako taka kadra właśnie szkoleniowa. Ale mamy również ratowników medycznych, którzy pełnią służbę w komendach wojewódzkich Policji, którzy są również odpowiedzialni za koordynowanie tych działań w naszych strukturach. No i mamy taką dużą grupę osób, którzy wykonują zupełnie inne zadania, czyli zadania typowo policyjne w różnych strukturach, w różnych zakresach, a z racji wykształcenia, pasji, zainteresowania - wykonują takie czynności, jeżeli chodzi o ratownictwo medyczne, gdzieś tam w swoim życiu prywatnym, tak? Mamy jeszcze oczywiście to... o czym trzeba też wspomnieć, jak najbardziej jeszcze mamy zespół medyczny w naszym BOA, tak? Czyli Centralnym Pododdziale Kontrterrorystycznym. Mamy również wielu ratowników medycznych w samodzielnych pododdziałach kontrterrorystycznych.

[00:17:10 głos kobiety] No właśnie, bo o to też chciałam zapytać - oni też mają swoich, tak?

[00:17:12 policyjny ratownik medyczny] Mają jak najbardziej, tak. Więc nie są to ujęte osoby w strukturze, czy w nazewnictwie, ale jak najbardziej służą tam, i mówiąc wprost: mają dużo, dużo pracy.

[00:17:22 głos kobiety] Czy może Pani powiedzieć, jakie są drogi do tego, żeby zostać policyjnym ratownikiem medycznym?

[00:17:32 policyjny ratownik medyczny] Może to brzydko zabrzmieć, ale potrzebujemy już gotowych ratowników medycznych. Dlaczego gotowych? Owszem, jeżeli ktoś w trakcie służył w Policji, wybiera drogę taką, a nie inną, i podejmuje studia na kierunku ratownictwo medyczne, więc jak najbardziej później po ukończeniu tych studiów może chociażby rozważyć służbę w zespołach medycznych, które funkcjonują w naszych strukturach. Ale również otwieramy się na tak zwanych ratowników medycznych z cywila, tak? Czyli jeżeli ktoś jest ratownikiem medycznym i chciałby pełnić służbę w Policji, i chciałby pełnić tę służbę w zespołach medycznych, naszych oddziałach prewencji czy samodzielnych pododdziałach prewencji - to jak najbardziej my staramy się też mu tą drogę trochę ułatwić.

[00:18:16 głos kobiety] Czyli ma troszkę łatwiej wstępując do Policji. Jakież dodatkowe punkty?

[00:18:21 policyjny ratownik medyczny] Znaczący, punkty dodatkowe oczywiście przy naborze - jak najbardziej. To każdy może je zdobyć. Ale troszeczkę procedura wygląda inaczej, jeżeli chodzi o przyjęcie do tych zespołów medycznych. Procedura wygląda o tyle inaczej, że jest nieco krótsza. Nazwijmy to, ta uproszczona, tak? Nie ma w niej chociażby testu sprawności fizycznej, testu wiedzy. Później droga jest jednakowa, jak dla innych - czyli kurs podstawowy i później docelowo ta służba w zespołach medycznych. Różnica jest jeżeli chodzi o procedurę doborową.

[00:18:56 głos kobiety, podkład muzyczny] Rozmowy te – w całości – znajdziecie na popularnych platformach podcastowych oraz na stronie policja.pl, a tam też dużo informacji o rekrutacji do Policji. Można nawet aplikować elektronicznie. Zapraszamy. A ja dziękuję za uwagę - Patrycja Długoń.

WPP BKS KGP